

Sygn. akt V K 56/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 maja 2015 r.

Sąd Rejonowy w Giżycku w V Zamiejscowym Wydziale Karnym z siedzibą w Węgorzewie w składzie:

**Przewodniczący – SSR Dorota Sienkiel**

Protokolant – st. sekr. sąd. Danuta Betlej

w obecności Prokuratora Elżbiety Biernackiej

po rozpoznaniu w dniu 18 maja 2015 roku na rozprawie

sprawy **J. A.**

urodzonego (...) w F.

syna K. i M. z d. B.

oskarżonego o to, że: **I.** W okresie od dnia 19 grudnia 2014r. do dnia 16 lutego 2015r. w m. W. gm. W. znęcał się nad bydlęm hodowlanym poprzez świadome zadawanie im bólu i cierpienia polegającego na utrzymaniu zwierząt w niewłaściwych warunkach bytowania, w tym utrzymywanie w stanie rażącego zaniedbania, niedożywienia, nie zapewniając właściwego pokarmu i czystej wody oraz nie zapewniając w trakcie choroby zwierząt opieki weterynaryjnej,

**tj. o czyn z art. 35 ust. 1a Ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt**

**II.** W okresie od dnia 30 grudnia 2014r. do dnia 16 lutego 2015r. w m. W.gm. W.nie stosował się do orzeczonego prawomocnym wyrokiem z dnia 22.12.2014r. Sądu Rejonowego w Giżycku V Zamiejscowy Wydział Karny w Węgorzewie (sygn. akt V K 214/14) zakazu hodowli bydła,

**tj. o czyn z art. 244 kk**

1. Oskarżonego **J. A.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu w pkt I aktu oskarżenia czynu, w tym, że przyjmuje, iż czynu dopuścił się w okresie od dnia 19 grudnia 2014r. do dnia 30 grudnia 2014r. i za to na podstawie art. 35 ust. 1a ustawy z dnia 21.08.1997r. o ochronie zwierząt (Dz. U. z 2013r., poz. 856 z późn. zm.) w zw. z art. 33§1 i 3 kk skazuje go na karę grzywny w wymiarze 60 (sześćdziesiąt) stawek dziennych, przy przyjęciu, iż wysokość jednej stawki dziennej równa jest kwocie 20 (dwadzieścia) złotych.
2. Na podstawie art. 35 ust. 3a ustawy o ochronie zwierząt orzeka wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu posiadania zwierząt- bydła hodowlanego na okres 5 (pięć) lat.
3. Oskarżonego **J. A.** uniewinnia od popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt II aktu oskarżenia.
4. Zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem opłaty i pozostałe koszty sądowe w kwocie 70 (siedemdziesiąt) złotych.

**Sygn. akt V K 56/15**

## UZASADNIENIE

### **Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

J. A. jest mieszkańcem W.. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Giżycku V Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w Węgorzewie z dnia 22 grudnia 2014r. w sprawie VK 214/14 został skazany za czyn z art. 35 ust. 1a ustawy o ochronie zwierząt z dnia 21.08.1997r. i z art. 244 kk na karę łączną 3 miesięcy pozbawienia wolności. Na podstawie art. 35 ust. 3 a orzeczono środek karny w postaci zakazu posiadania bydła hodowlanego na okres 5 lat, zaś na podstawie art. 35 ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt orzeczono środek karny w postaci przepadku bydła hodowlanego w ilości 18 sztuk. Wyrok uprawomocnił się w dniu 30 grudnia 2014r. Po uprawomocnieniu się tego wyroku Sąd, zgodnie z treścią art. 38 ustawy o ochronie zwierząt, przekazał zawiadomienie o wydanym prawomocnym orzeczeniu o przepadku zwierzęcia Fundacji (...). Fundacja ta pismem z dnia 5 lutego odmówiła przyjęcia zwierząt, uznając że nie jest przystosowana do hodowania ani przechowywania bydła hodowlanego. Zwierzęta zostały odebrane J. A. w dniu 16 lutego 2015r. i tego samego dnia zostały oddane na przechowanie J. K..

Wcześniej, bo w dniu 17 stycznia 2015r. funkcjonariusze z Komendy Powiatowej Policji w W. udali się do miejscowości (...) w związku ze zgłoszeniem P. T.. Zgłaszający podał, że po terenie miejscowości bez żadnego nadzoru chodzi bydło należące do J. A.. Bydło to weszło na teren działki rekreacyjnej P. T. i spowodowało szkody. Ustalono następnie, że J. A. przetrzymywał zwierzęta w W., w oborze odkupionej od J. S.. Przeprowadzone w dniu 6 lutego 2015r. oględziny miejsca przetrzymywania zwierząt oraz kontrola Powiatowego Inspektoratu Weterynarii w W. wykazały, że bydło to było wychudzone, zaniedbane i brudne.

W dniu 2 kwietnia 2015r. do tut. Sądu wpłynął akt oskarżenia, w którym J. A. oskarżono o to, że w okresie od dnia 19 grudnia 2014r. do dnia 16 lutego 2015r. w m. W.gm. W. znęcał się nad bydłem hodowlanym poprzez świadome zadawanie im bólu i cierpienia polegającego na utrzymaniu zwierząt w niewłaściwych warunkach bytowania, w tym utrzymywanie w stanie rażącego zaniedbania, niedożywienia, nie zapewniając właściwego pokarmu i czystej wody oraz nie zapewniając w trakcie choroby zwierząt opieki weterynaryjnej, tj. o czyn z art. 35 ust. 1a Ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt oraz o to, że okresie od dnia 30 grudnia 2014r. do dnia 16 lutego 2015r. w m. W.gm. W. nie stosował się do orzeczonego prawomocnym wyrokiem z dnia 22.12.2014r. Sądu Rejonowego w Giżycku V Zamiejscowy Wydział Karny w Węgorzewie (sygn. akt V K 214/14) zakazu hodowli bydła, tj. o czyn z art. 244 kk.

Powyższych ustaleń faktycznych Sąd dokonał w oparciu o zeznania świadków: H. W. (1) (k. 73v, 13), A. M. (k. 73v-74, 19-20), J. S. (k. 74, 21-22), dokumenty w postaci: notatki urzędowej k. 1, 2, ksero postanowienia o umorzeniu dochodzenia, k. 3, odpisu wyroku sygn. akt. V K 99/10 k. 6, odpisu wyroku sygn. akt. V K 214/14 k. 7, odpis wyroku sygn. akt. V K 343/11 k. 8, protokołu oględzin miejsca k. 17-18, kserokopii protokołu z kontroli k. 25, akt sprawy VK 214/14, w szczególności dokumentację wykonawczą, k. 99-185.

Oskarżony J. A. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Zapewnił, że hodowane przez niego zwierzęta miały dobre warunki. Miały zapewnione pożywienie, posiadał bowiem duży zapas siana, który wystarczyłby nawet na rok. Zwierzęta były dokarmiane również owsem. Bydło miało dostęp do wody, która była doprowadzona do obory. J. A. podał również, że w oborze było światło. Jego zdaniem bydło było czyste, zaś obornik był wyrzucany co dwa tygodnie. J. A. stwierdził również, że umówił się ze swoim znajomym J. S., że ten będzie się zajmował bydłem, w zamian za nieodpłatne udostępnienie mu lokalu mieszkalnego położonego w W., stanowiącego własność oskarżonego. J. A. przyznał, że padło mu jedno zwierzę, ale nie wiedział dlaczego tak się stało. Stwierdził również, że Sąd go nie powiadomił o tym, że ma orzeczony zakaz hodowli bydła. (wyjaśnienia J. A. k. 41-42, 74)

### **Sąd zważył co następuje:**

Wyjaśnieniom oskarżonego nie można dać wiary, pozostają one bowiem w sprzeczności ze zgromadzonym materiałem dowodowym, w szczególności w postaci zeznań świadków, protokołu oględzin miejsca i protokołu kontroli Powiatowego Inspektoratu Weterynarii w W.. Z relacji świadka J. S. wynika, że zwierzęta, które należały do J. A. były wychudzone, do jedzenia dostawały tylko siano. W oborze stały w oborniku, który nie był sprzątnięty, nie miały światła od czasu, kiedy wystąpiła awaria. Cały czas miały jedynie dostęp do wody, która jest doprowadzona do obory.

Świadek ten podał również, że J. A. nie zapewniał opieki weterynaryjnej dla bydła. Zdarzyło się bowiem, że jedna z krów zachorowała, jednak J. A. nie wezwał weterynarza. Krowa zdechła. Zdaniem J. S. obora, w której przebywały zwierzęta była zbyt ciasna. J. S. zaprzeczył, jakoby miał obowiązek doglądania zwierząt J. A. oraz by zawierał z nim jakąś umowę w tej sprawie. Bydło doglądał na prośbę J. A. z własnej woli (zeznania J. S. k. 74, 21-22). Z zeznaniami J. S. zbieżna jest relacja jego konkubiny H. W. (1). Podała ona, że J. A. zaniedbywał zwierzęta, ponieważ nie wyrzucał obornika, nie zapewniał im opieki weterynaryjnej. Kiedy zachorował cielak, nie wezwał do niego weterynarza, wskutek czego zwierzę zdechło. H. W. (1) podała jednocześnie, że zwierzęta miały dostęp do wody i siana. Podała nadto, że J. A. przyjeżdżał je karmić dwa razy w tygodniu, a kiedy nie mógł przejechać – dzwonił do J. S., żeby go w tym wyręczył (zeznania H. W. k. 73v, 13).

Okoliczność przetrzymywania zwierząt w niewłaściwych warunkach bytowania potwierdził również A. M. – zastępca Powiatowego Lekarza Weterynarii w W., które swoje spostrzeżenia zawarł w protokole kontroli z dnia 6 lutego 2015r. Z treści dokumentu, jak i z zeznań tego świadka wynika, że bydło utrzymywane było w stanie rażącego zaniedbania i niechlujstwa, było wychudzone, w słabej kondycji. Stało na posadzce bez ściółki, w odchodach. Do jedzenia otrzymywało wyłącznie siano, zwierzętom nie dostarczano żadnej innej paszy treściwej. Zbiornik na wodę był brudny, zanieczyszczony odchodami. W pomieszczeniu, gdzie stało bydło, nie było światła sztucznego, zaś dostęp do światła naturalnego był niewystarczający. Do chorujących zwierząt nie był wzywany lekarz weterynarii (zeznania A. M. k. 73v-74, 19-20, kserokopia protokołu z kontroli k. 25). Z relacją tego świadka oraz protokołem kontroli zbieżne są ustalenia dokonane w protokole oględzin miejsca, które miało miejsce w dniu 6 lutego 2015r. (protokół oględzin miejsca k. 17-18).

Zeznania przesłuchanych w sprawie świadków są jasne, logiczne, pozbawione wewnętrznych sprzeczności. Ponadto korespondują w całej swojej rozciągłości z dokumentami zebranymi w sprawie, dając pełny i jasny obraz przedmiotowego zdarzenia. Wobec powyższego zgromadzony w sprawie materiał dowodowy Sąd uznał za w pełni wiarygodny.

Omówione dowody świadczą o tym, że oskarżony J. A. swoim działaniem wyczerpał znamiona przepisu art. 35 ust. 1a ustawy o ochronie zwierząt, znęcając się nad bydłem hodowlanym, w sposób określony w art. 6 ust. 2 tej ustawy. W myśl art. 6 ust. 2 ustawy z dnia 21 08.1997r. o ochronie zwierząt /Dz.U. 111/97, poz.724 z późn. zm./ znęcaniem się nad zwierzętami jest zadawanie albo świadome dopuszczanie do zadawania bólu lub cierpień. Cytowany przepis zawiera nadto katalog zachowań, które mogą być potraktowane jako znęcanie się, m.in. pkt 10 przewiduje, że znęcaniem się jest utrzymywanie zwierząt w niewłaściwych warunkach bytowania, w tym utrzymywanie ich w stanie rażącego niechlujstwa. Katalog ten jest katalogiem otwartym z uwagi na użyte sformułowanie „w szczególności”, a więc za znęcanie się nad zwierzętami mogą być uznane również inne zachowanie, nie wymienione wprost w tym przepisie. Oczywistym jest, że każde zwierzę potrzebuje do życia nie tylko pożywienia i wody, ale również właściwie zabezpieczonych i utrzymanych pomieszczeń, w których może przebywać oraz opieki weterynaryjnej, jeżeli zaistnieje taka konieczność. Oskarżony J. A. tego swoim zwierzętom nie zapewnił.

Sąd przyjął, odmiennie niż prokurator, że do popełnienia zarzucanego J. A. w pkt I aktu oskarżenia czynu doszło w okresie w okresie od 19 grudnia 2014r. do 30 grudnia 2014r. Prokuratura Rejonowa w Giżycku nadzorowała w sprawie 2 Ds. 1188/14 postępowanie w sprawie zaistniałego w bliżej nieokreślonej sprawie w okresie od 17 lipca do 18 grudnia 2014r. w W. i w m. W. znęcania się nad hodowanymi zwierzętami przez J. A. poprzez utrzymywanie ich w niewłaściwych warunkach bytowania i w stanie rażącego niechlujstwa powodującego ich zbędne cierpienie i stres tj. o czyn z art. 35 ust. 1 Ustawy o ochronie zwierząt. Postępowanie to zostało umorzone, wobec stwierdzenia, że czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego (art. 17§1 pkt 2 kpk). Ponieważ umorzone dochodzenie obejmowało czas do 18 grudnia 2014r., zatem właściwe było przyjęcie w niniejszej sprawie, że do znęcania się przez J. A. najwcześniej mogło dochodzić od dnia 19 grudnia 2014r. Jednocześnie zdaniem Sądu błędne było przyjęcie, że J. A. znęcał się nad zwierzętami do dnia 16 lutego 2015r. Tego dnia co prawda przekazano bydło Janowi W. K., jednakże zauważyć należy, że w dniu 30 grudnia 2014r. uprawomocnił się wyrok tut. Sądu z dnia 22 grudnia 2014r. w sprawie VK 214/14 za czyn z art. 244 kk, w którym na podstawie art. 35 ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt orzeczono środek karny w postaci przepadku bydła hodowlanego. Oznacza to, że od tego dnia J. A. przestał być właścicielem zwierząt, a zatem ustał jego

obowiązek opieki nad nimi, w tym zapewnienia im pożywienia, pomieszczeń, w których mogły przebywać oraz opieki lekarskiej. Obowiązek ten spoczął na podmiocie, na rzecz którego przypadek orzeczono- Skarbie Państwa. Co prawda J. A. nadal zajmował się bydłem, jednak tylko i wyłącznie w tego powodu, że wykonanie wyroku opóźniło się.

Z tych samych powodów J. A. należało uniewinnić od popełnienia czynu z art. 244 kk, w którym spenalizowane zostało nierespektowanie orzeczeń sądowych statuujących określony rodzaj zakazu. Niewątpliwie wyrokiem Sąd z dnia 22 grudnia 2014r. w sprawie VK 214/14 orzeczono wobec J. A. środek karny w postaci zakazu posiadania bydła hodowlanego na okres 5 lat. Jednocześnie od dnia uprawomocnienia się tego wyroku, czyli od dnia 30 grudnia 2014r. jak wspomniano wyżej, J. A. przestał być właścicielem bydła, którego to postępowanie dotyczyło, ponieważ orzeczono środek karny w postaci przypadku bydła hodowlanego. Nie można zatem czynić oskarżonemu zarzutu z tego, że zwierzęta które do tej pory do niego należały, pozostały w dotychczasowym miejscu pobytu, z uwagi na to, że przedłużyło się postępowanie w przedmiocie wykonania orzeczonego przypadku. To do organów państwa od chwili uprawomocnienia się wyroku należały decyzje w zakresie dalszego losu zwierząt. J. A. nie miał możliwości swobodnego rozporządzania zwierzętami, więc nie mógł ich sprzedać, czy też nieodpłatnie komuś przekazać. Jednocześnie w okresie od 30 grudnia 2014r. do 16 lutego 2015r. oskarżony nie nabył żadnych nowych zwierząt, a jedynie takie jego zachowanie mogłoby ewentualnie wyczerpać znamiona czynu z art. 244 kk.

Przy wymiarze kary J. A. za czyn z pkt I aktu oskarżenia Sąd uwzględnił jego wcześniejszą karalność, w tym za podobne przestępstwa (dane o karalności k. 46-48). Z drugiej strony Sąd wziął pod uwagę krótki okres, w którym doszło do znęcania się nad zwierzętami. Analizując okoliczności przedmiotowej sprawy, Sąd doszedł do przekonania, że karą adekwatną do okoliczności czynu będzie kara grzywny wymiarze 60 stawek dziennych. Powinna spełnić w stosunku do oskarżonego funkcję prewencyjną i wychowawczą, by powstrzymać go od popełniania kolejnych przestępstw. Wysokość stawki dziennej Sąd określił kierując się wskazaniem wymienionym w art. 33§3 kk, a więc uwzględnił, że oskarżony jest mężczyzną w podeszłym wieku, nie posiadającym nikogo na utrzymaniu, uzyskującym dochód miesięczny w postaci emerytury w kwocie ok. 850 złotych. Zdaniem Sądu stawka dzienna w kwocie 20 zł uwzględnia przytoczone wyżej okoliczności.

Aby oskarżony zrozumiał niewłaściwość postępowania i nie dochodziło do dalszych aktów zaniechań Sąd orzekł wobec J. A., na podstawie art. 35 ust. 3a ustawy z dnia 21. 08. 1997 roku o ochronie zwierząt, zakaz posiadania zwierząt – bydła hodowlanego, na okres 5 lat.

Na podstawie art. 627 kpk i art. 3 ust. 1 ustawy o opłatach w sprawach karnych z dnia 23.06.1973r ( Dz. U. Nr 27 poz. 152 z późn. zm.) Sąd obciążył oskarżonego opłatą i pozostałymi kosztami. J. A. ma stały dochód w postaci emerytury, a zatem ma realną możliwość uiszczenia kosztów sądowych.